

Sygn. akt XIV C 1201/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 roku

**Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile**

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jan Sterczała

Protokolant st. sekr. sąd. Ewa Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2017 roku w Pile

sprawy z powództwa **M. D. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwoty:

a) 85 000 zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 50 000 zł od dnia 26 listopada 2012 roku,

- 35 000 zł od dnia 25 kwietnia 2017 roku,

b) 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 listopada 2012 roku;

2. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 14 685,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nie obciąża powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

5. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 1 350 zł tytułem nieuiszczonej opłaty oraz kwotę 594,50 zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

J. Sterczała

Sygn. akt XIV C 1201/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 września 2013 r., skierowanym przeciwko Towarzystwu (...), powódka M. D. (1) wniosła o zasądzenie kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek śmierci męża wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami- od kwoty 35.000 zł od dnia 2 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 15.000 zł od 31 dnia po dniu doręczenia pozwu pozwanemu oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu stwierdzono między innymi, że w dniu 4 sierpnia 2012 r. na drodze krajowej nr (...), w rejonie miejscowości B., J. G. spowodował wypadek komunikacyjny, w którym śmierć ponieśli Z. D.-mąż powódki oraz pasażer M. D. (2), natomiast powódka będąca pasażerką doznała poważnych obrażeń ciała. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 7 czerwca 2013 r., sprawca zdarzenia J. G. został uznany za winnego zarzucanego mu czynu i został skazany prawomocnym wyrokiem. Odpowiedzialność sprawcy zdarzenia była objęta ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej udzieloną przez pozwanego. Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę. Pozwany przyznał na rzecz powódki kwotę 25.000 zł, obejmującą zadośćuczynienie w wysokości 15.000 zł oraz odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w wysokości 10.000 zł. Trauma związana z uczestnictwem w wypadku oraz śmiercią męża spowodowała u powódki zaburzenia psychiczne- myśli depresyjne, problemy ze snem. Powódka znajdowała się pod opieką (...) w T.. Powódka wskazała, iż na skutek śmierci męża, znacznemu pogorszeniu uległa jej sytuacja życiowa, bowiem mąż powódki łożył na utrzymanie rodziny i uzyskiwał miesięczny dochód w wysokości ok. 3.400 zł brutto. Po śmierci męża, przyznano powódce rentę w wysokości 785,64 zł netto miesięcznie. (k.1-16)

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 czerwca 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że powódka powinna udowodnić odpowiedzialność ubezpieczyciela, wysokość szkody oraz w przypadku dochodzenia zadośćuczynienia za poniesioną krzywdę także rozstrój zdrowia. Zdaniem pozwanego, powódka nie spełniła tych wymogów, bowiem nie załączyła do pozwu odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 7 czerwca 2013 r. sygn. akt II K 974/12 ani nie złożyła wniosku o jego doręczenie na który to powołała się w pozwie i z którego wywodziła odpowiedzialność pozwanego. W ocenie pozwanego, roszczenie powódki o zasądzenie kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest nieuzasadnione, bowiem pozwany wypłacił już powódce na etapie likwidacji szkody kwotę 15.000 zł. Zdaniem pozwanego żądana przez powódkę kwota jest niewspółmierna do doznanej przez powódkę krzywdy, a działanie powódki jest ukierunkowane na bezpodstawne wzbogacenie. Zdaniem pozwanego, powódka dochodząc zadośćuczynienia nie dowodzi poniesionej krzywdy jaką poniosła w wyniku śmierci najbliższej osoby. Pozwany wskazał, że powódka żądając zapłaty odszkodowania w wysokości 20.000 zł, nie wykazała znacznego pogorszenia sytuacji życiowej uzasadniającej przyznanie jej kwoty ponad dotychczas wypłaconą na etapie likwidacji szkód kwotę 10.000 zł. (k.151-160)

W piśmie z dnia 13 marca 2017 r. powódka zmodyfikowała powództwo i ostatecznie wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek śmierci męża, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 50.000 zł od dnia 26 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 35.000 zł od dnia następującego po upływie 31 dni po doręczeniu pisma pozwanemu; kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 listopada 2012 r. do dnia zapłaty; kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 445§1 k.c. z ustawowymi odsetkami od dnia 2 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty; kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W uzasadnieniu wskazała, że z uwagi na opinię biegłych, zasadna jest modyfikacja powództwa.(k.294-298)

W odpowiedzi na pismo powódki z dnia 13 marca 2017 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, również w rozszerzonym zakresie; zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.(k.306-306v)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 4 sierpnia 2012 roku w rejonie miejscowości B. doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki V. (...) J. G. zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z samochodem osobowym marki O. (...) w którym podróżowały trzy osoby. W wyniku zdarzenia śmierć na miejscu poniósł kierujący pojazdem O. (...) mąż powódki Z. D. i pasażer M. D. (2), natomiast powódka M. D. (1)

odniosła poważne obrażenia wielonarządowe. Powódka była hospitalizowana w Szpitalu (...) w W. do dnia 20 sierpnia 2012 r.

Dowód: notatka urzędowa o wypadku z dnia 8 sierpnia 2012 r. k.22-23, odpis skrócony aktu zgonu k.21, opinia biegłego sądowego z dnia 12 listopada 2012 r. k. 24-33, dokumentacja medyczna powódki k.42-75, 83-88

Z. D. był mężem M. D. (1). M. i Z. D. mieli trójkę dzieci. Przed wypadkiem powódka mieszkała z mężem w domu, który w 1992 r. został jej подарowany umową darowizny przez matkę. W domu tym mieszkali również rodzice powódki, którzy zajmowali jeden pokój i utrzymywali się z emerytury ojca powódki. M. i Z. D. zajmowali pozostałe pomieszczenia. Prowadzili wspólne gospodarstwo domowe z rodzicami powódki, którzy dokładali się do kosztów jego utrzymania.

Powódka przez 28 lat pracowała w odlewni, lecz na skutek redukcji została zwolniona. W wyniku utraty pracy, powódka przeżyła załamanie nerwowe i ujawniły się objawy depresji. Wówczas powódka zaczęła uczęszczać na wizyty do psychiatry.

W chwili wypadku powódka nie pracowała i starała o rentę rehabilitacyjną. Rodzina utrzymywała się z wynagrodzenia za pracę męża powódki. Z. D. był zatrudniony w odlewni jako wytapiacz metali i zarabiał 1.800-1.900 zł netto miesięcznie, podejmował również dorywcze prace jako murarz. W kosztach utrzymania domu partycypowali rodzice powódki.

W chwili wypadku z powódką mieszkały wszystkie, pełnoletnie już dzieci. Córka i syn P. partycypowali w kosztach utrzymania domu. Natomiast syn S. studiował dziennie w G. na (...), które ukończył w 2013 r. W trakcie studiów małżonkowie D. przekazywali synowi kwotę 600 zł na jego utrzymanie. Podejmując dorywcze prace syn S. dokładał do domowego budżetu niewielkie kwoty.

Dowód: przesłuchanie powódki M. D. (1)- nagranie z rozprawy z dnia 26 sierpnia 2014 r. k. 191 w zw. z nagraniem z rozprawy z dnia 26 września 2017 r. k. (...), przesłuchanie świadka P. D.-nagranie z rozprawy z dnia 26 sierpnia 2014 r. k. 191, przesłuchanie świadka K. K.-nagranie z rozprawy z dnia 26 sierpnia 2014 r. k. 191, zeznania świadka S. D.-nagranie z rozprawy z dnia 26 sierpnia 2014 r. k. 191

Małżonkowie D. byli przykładnym i zgodnym małżeństwem. Łączące ich relacje były oparte na wzajemnym szacunku i wielu latach budowanego związku. Wszystkie domowe sprawy małżonkowie ustalali wspólnie. Mieli plany na przyszłość. Każdą wolną chwilę spędzali razem. Wyjeżdżali z rodziną i znajomymi na wycieczki między innymi do L., nad morze do D. oraz wycieczki rowerowe. Z okazji 25 rocznicy ślubu małżonkowie D. wyjechali na wycieczkę do Chorwacji. Wspólnie ze znajomymi spędzali imprezy okolicznościowe między innymi Sylwester. Z. D. był postrzegany przez otoczenie jako człowiek zaradny i uczynny. Był społecznikiem, udzielał się na rzecz kościoła, należał także do rady duszpasterskiej. Bezinteresownie pomagał przy remontach parafii oraz budowie kościoła. Oferował swoją pomoc również znajomym. Powódka była dumna z mężem, który był dla niej wsparciem.

O śmierci męża powódka dowiedziała się będąc w szpitalu. Niespodziewana i nagła śmierć męża była dla powódki szokiem. Wraz z utratą męża, pogłębił się stan depresji powódki. Wystąpił również zespół stresu pourazowego. Powódka często płakała, była przygnębiona, unikała rozmów i wyjść z domu. Pojawiły się problemy ze snem, powódka nie miała apetytu, utraciła na masie ciała. Okresowo powódka była drażliwa, nerwowa i wybuchowa. Co drugi dzień chodziła na cmentarz. Była załamana śmiercią męża do tego stopnia, że tylko w niewielkim stopniu angażowała się w uroczystość weselną swojej córki w sierpniu 2013 r., pomagając jedynie w wyborze sukni ślubnej. Dopiero po ok.3-4 miesiącach po wypadku, powódka zaczęła wychodzić z domu.

Po wypadku powódka odczuwała lęk przed jazdą samochodem. Dopiero po około roku od dnia wypadku zaczęła prowadzić samochód. Każdą podróż samochodem bardzo przeżywała. Odczuwała lęk przy głośnym hamowaniu, klaksonie. Od dnia wypadku powódka miewała koszmary, w snach często pojawiał się mąż. Miała odczucia, że mąż jest w domu. Powódka obwiniała się za wyjazd na wakacje, podczas którego doszło do wypadku.

Powódka odczuwała pustkę spowodowaną utratą męża. Przygnębiały ją myśli, że nie poradzi sobie obowiązkami, które wcześniej wykonywał jej mąż.

Tragiczna śmierć męża spowodowała kontynuację leczenia psychiatrycznego powódki i dalsze przyjmowanie leków uspokajających. Powódka co 5 miesięcy uczęszczała na wizyty do psychiatry dr N.. Myślami powódka wciąż wraca do dnia wypadku i utraty męża.

Po śmierci męża, powódka mogła liczyć na wsparcie najbliższej rodziny oraz księdza z parafii z którym żyty był mąż powódki. Pomoc zaoferowali również mieszkańcy miejscowości w której mieszkali małżonkowie D..

W wyniku wypadku powódka, która była pasażerką odniosła poważne obrażenia między innymi wstrząśnienie mózgu, stłuczenie okolicy czołowo-skroniowej lewej z raną w tej okolicy, złamanie nosa, rany nosa i małżowiny usznej lewej, uszkodzenie rogówki gałki ocznej prawej z krwakiem podspojówkowym, stłuczenie okolicy barkowej i obojczykowej prawej, ramienia lewego, mostka, okolic talerzy biodrowych i podbrzusza, złamania żebra z odłą opłucnową prawostronną, złamania piątego kręgu kręgosłupa lędźwiowego oraz zerwanie głowy bocznej mięśnia czworogłowego uda lewego. Przez blisko 2 tygodnie powódka przebywała w szpitalu.

Z uwagi na doznane obrażenia w obrębie narządu ruchu powódka przez okres około 3 miesięcy przy wykonywaniu codziennych czynności przez kilka godzin dziennie wymagała pomocy osób trzecich. Po opuszczeniu szpitala przez kilka miesięcy nosiła gorset. Na skutek wypadku powódka odczuwała ograniczenia związane z wykonywaniem codziennych czynności między innymi przy dźwiganiu drewna, pracach w ogródku.

Powódka z uwagi na wystąpienie zaburzenia depresyjne przez kilka miesięcy przyjmowała leki psychoaktywne. Przyjmowała również leki przeciwbólowe.

Obecnie stan zdrowia powódki wskazuje, iż powódka z tytułu następstw przebytego urazu odniosła uszczerbek na zdrowiu w zakresie uszkodzenia mięśnia czworogłowego uda lewego z asymetrią i zmniejszeniem obwodu bez zaburzeń chodu, siły mięśniowej i napięcia mięśni oraz blizny na tylnej powierzchni małżowiny usznej, na łuku brwiowym i grzbiecie nosa. Pozostałe obrażenia jakie powódka odniosła w wypadku, między innymi złamanie kości nosa, złamanie kręgu lędźwiowego, złamanie żebra oraz uszkodzenie oka wygoiły się i w tym zakresie nie stanowią trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Obecnie z powódką nadal mieszkają dzieci, które partycypują w kosztach gospodarstwa domowego. Córka powódki założyła już swoją rodzinę. Wraz z mężem zaciągnęła kredyt za który zakupiła dom do remontu.

Od 2010 r. powódka nie pracuje i utrzymuje się z renty po mężu.

Dowód: przesłuchanie powódki M. D. (1)- nagranie z rozprawy z dnia 26 sierpnia 2014 r. k. 191 w zw. z nagraniem z rozprawy z dnia 26 września 2017 r. k. (...), zeznania świadka P. D.-nagranie z rozprawy z dnia 26 sierpnia 2014 r. k. 191, zeznania świadka K. K.-nagranie z rozprawy z dnia 26 sierpnia 2014 r. k. 191, zeznania świadka M. L.-nagranie z rozprawy z dnia 26 sierpnia 2014 r. k. 191, zeznania świadka B. P.-nagranie z rozprawy z dnia 26 sierpnia 2014 r. k. 191, zeznania świadka A. K.-nagranie z rozprawy z dnia 26 sierpnia 2014 r. k.191, opinia sądowo-psychiatryczno-psychologiczna z dnia 11 grudnia 2014 r. k. 206-216, artykuł w czasopiśmie (...) z 2012 r. na stronach 7-18 k.188, opinia sądowo-lekarska z dnia 31 stycznia 2017 r. k. 276-281

Pismem z dnia 18 października 2012 r. powódka działając przez pełnomocnika zgłosiła między innymi roszczenie kwoty 50.000 zł tytułem pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci męża, 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie w związku ze śmiercią męża. Pozwany decyzją z dnia 11 stycznia 2013 r. przyznał powódce kwotę 25.000 zł, obejmującą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią męża w wysokości 15.000 zł oraz odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej w wysokości 10.000 zł. Dnia 5 kwietnia 2013 r. powódka działając przez pełnomocnika odwołała się od decyzji pozwanego. Pismo pozostało bez odpowiedzi pozwanego. W piśmie z dnia 25 października 2012 r. powódka na podstawie art.445§ 1 k.c. zgłosiła między innymi żądanie kwoty 60.000 zł tytułem

zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwany decyzją z dnia 17 kwietnia 2013 r. między innymi przyznał powódce na podstawie art. 445§1 k.c. kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Dowód: pismo z dnia 18 października 2012 r. k. 34-36, decyzja z dnia 11 stycznia 2013 r. k. 37, pismo z dnia 5 kwietnia 2013 r. k. 38-41, pismo z dnia 25 października 2012 r. k. 76-78, decyzja z dnia 17 kwietnia 2013 r. k. 80

Powyższy stan faktyczny niniejszej sprawy w ogromnej większości nie był sporny. Różnica stanowisk dotyczyła głównie kwestii zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia.

Opisany powyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przesłuchania powódki M. D. (1), zeznań świadków P. D., K. K., S. D., A. K., B. P., M. L., dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz opiniach biegłych sądowych.

Zgromadzone w aktach sprawy dokumenty nie wzbudziły wątpliwości co do ich prawdziwości i autentyczności, a ich wartość dowodowa nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron. Sąd także nie stwierdził w toku postępowania jakichkolwiek okoliczności mogących podważać zaufanie do nich.

Na wiarę w ogromnej większości zasługiwały zeznania powódki M. D. (1). Jej zeznania zdaniem Sądu złożone zostały w sposób szczerzy i spontaniczny. Znalazły swe potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, w szczególności w zeznaniach świadków oraz w treści dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Podobną ocenę można sformułować w odniesieniu do zeznań świadków P. D., K. K., S. D., A. K., M. L., B. P.. Ich zeznania były wiarygodne, logiczne i konsekwentne. Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić ich twierdzeniom wiarygodności. Zeznania świadków były rzeczowe i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania dwie opinie sądowe również zasługują na pełną wiarygodność. Zostały one sporządzone przez specjalistów z dziedziny między innymi psychologii, psychiatrii, neuropsychologii, chirurgii, otolaryngologii, ortopedii na podstawie akt niniejszego postępowania oraz badania powódki. Opinie odpowiadają na pytania postawione w tezie dowodowej postanowień dopuszczających dowód z opinii biegłych. Obie opinie były istotne i umożliwiły poczynienie dokładnych ustaleń w zakresie stanu zdrowia powódki. Biegli dokonali analizy wpływu wypadku i ujemnych przeżyć, doznanych przez powódkę na jej stan zdrowia. Zdaniem Sądu, obie opinie zostały sporządzone w sposób fachowy i kompetentny przez osoby dysponujące fachową wiedzę. Wnioski opinii zostały należycie uzasadnione.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) w W. wynika z zawarcia przez posiadacza pojazdu, który spowodował wypadek ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Zdarzenie miało miejsce w dniu 4 sierpnia 2012 r. i będą miały do niego zastosowanie przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych ( Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn.zm, powoływanej niżej jako ustawa). W myśl art. 34 ust.1 wyżej wskazanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Natomiast według art. 35 ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządził szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Jak wynika to przytoczonych przepisów, zakład ubezpieczeń odpowiada w razie i w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy samochodu, którego ruchem została wyrządzona szkoda.

W związku z powyższym powódka mogła dochodzić roszczeń na drodze postępowania sądowego przeciwko pozwanemu.

W tym miejscu wskazać należy, że sprawa była bezsporna, co do zasady. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego uznał już swoją odpowiedzialność i wypłacił powódce kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża, 10.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódki oraz 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W przedmiotowej sprawie rozbieżności budziła zatem kwestia wysokości roszczeń należnych powódce. Powódka po sprecyzowaniu ostatecznie wносиła o zasądzenie na jej rzecz dodatkowej kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną po śmierci męża krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 50.000 zł od dnia 26 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 35.000 zł od dnia następującego po upływie 31 dni po doręczeniu pisma stronie pozwanej, kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwany Towarzystwo (...) twierdził, iż żądanie powódki jest niezasadne w całości i wniósł o jego oddalenie.

Powództwo okazało się zasadne w części. W całości uwzględniono roszczenia powódki o zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu utraty męża oraz odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki. Za bezzasadne uznano roszczenie o tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445§1 k.c.).

Podstawę roszczenia powódki w niniejszej sprawie stanowił art. 446§4 k.c., art. 446§3 k.c. oraz art. 445§1 k.c.

W wyniku zdarzenia z dnia 4 sierpnia 2012 r. zginął mąż powódki – Z. D.. Powstała zatem szkoda przewidziana w art. 446 k.c. Wskazać należy, że unormowania zawarte w art. 446 k.c. są wyjątkiem od zasady, że roszczenia odszkodowawcze zostają przyznane jedynie osobom bezpośrednio poszkodowanym, w szczególności przeciwko, którym był skierowany czyn niedozwolony. Uruchomienie roszczeń z art. 446 k.c. warunkuje śmierć poszkodowanego na skutek doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2009 r., Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie IX, s. 851).

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę spowodowaną m.in. śmiercią współmałżonka. Tego rodzaju przeżycia nie dają się oczywiście w sposób prosty i adekwatny przeliczyć na pieniądze, jednakże orzecznictwo sądów wypracowało pewne kryteria, które są pomocne przy określaniu wysokości zadośćuczynienia w każdym konkretnym przypadku. O wysokości zadośćuczynienia decyduje rozmiar krzywdy. Determinują go: wiek osoby najbliższej zmarłemu, dramatyzm jej doznań, konsekwencje straty najbliższej osoby dla jej psychiki (długotrwałość i intensywność negatywnych doznań, cierpienie moralnych i wstrząsu psychicznego, ewentualne wystąpienie zaburzeń psychicznych, nie przybierających postaci rozstroju zdrowia), zdolność przewyciężenia doznanej traumy i odnalezienia się w nowej sytuacji. Tego rodzaju przeżycia nie dają się oczywiście w sposób prosty i adekwatny przeliczyć na pieniądze, jednakże orzecznictwo sądów wypracowało pewne kryteria, które są pomocne przy określaniu wysokości zadośćuczynienia w każdym konkretnym przypadku.

Podkreślić należy, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów, zadośćuczynienie za krzywdę winno mieć ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak jego wysokość musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. W każdym razie każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym ("może") charakterem tego przyznania, co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., OSPiKA 1975, nr 7, poz. 171). Swoboda ta, zwana prawem sędziowskim, nie oznacza dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy i jeżeli jest sporządzane uzasadnienie powinny okoliczności te znaleźć obiektywny wyraz w motywach wyroku. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy

opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Przede wszystkim podnieść należy, że więź między małżonkami jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich. Rozerwanie tej więzi przez śmierć jednego z małżonków, w sytuacji gdy relacje małżeńskie były dobre, bez wątplenia wywołuje poczucie bólu i pustki. Adaptacja do zmian wywołanych traumatycznym wydarzeniem życiowym, które spotkało powódkę jest trudnym i wymagającym czasu doświadczeniem. Nagła śmierć osoby najbliższej jest zawsze przeżyciem dramatycznym, wywołującym negatywne konsekwencje na płaszczyźnie fizycznej, psychicznej i emocjonalnej.

Relacje łączące powódkę z mężem były pozytywne, oparte na wzajemnym szacunku i wielu latach budowanego związku. Małżonkowie uważani byli za przykładowe i zgodne małżeństwo. Powódka pozostawała w związku małżeńskim ze Z. D. przez bardzo długi okres bowiem od 1984 r. M. D. (1) każdą wolną chwilę spędzała z mężem. Małżonkowie wspólnie podróżowali zarówno po kraju jak i za granicę. Wszystkie domowe sprawy małżonkowie ustalali wspólnie. Mieli plany na przyszłość. Wiadomość o śmierci męża była dla powódki szokiem. Wraz z utratą męża, pogłębił się stan depresji powódki. Wystąpił zespół stresu pourazowego. Powódka często płakała, była przygnębiona, unikała rozmów i wyjść z domu. Pojawiły się problemy ze snem, powódka nie miała apetytu, utraciła na masie ciała. Początkowo powódka była drażliwa, nerwowa i wybuchowa. Co drugi dzień chodziła na cmentarz, aby odwiedzić grób męża. Powódka odczuwała pustkę spowodowaną utratą męża. Przygnębiały ją myśli, że nie poradzi sobie z obowiązkami, które wcześniej wykonywał jej mąż. Powódka bardzo tęskniła za mężem, często widziała go w swoich snach i miała poczucie, że nieobecność męża jest tylko chwilowa. Dopiero po kilku miesiącach od zdarzenia, powódka zaczęła wychodzić z domu. Nagła i niespodziewana śmierć męża nasiliła u powódki, wcześniej zdiagnozowane objawy depresji. Powódka ponownie znalazła się pod opieką psychiatry i zażywała przepisane jej leki. Do chwili obecnej powódka kultywuje pamięć o mężu, systematycznie odwiedzając jego grób z rodziną. Myślami powódka wciąż wraca do dnia wypadku i utraty męża.

Śmierć Z. D. była dla powódki przeżyciem bardzo przykrym, z którym ciężko jej się pogodzić.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, istnieją podstawy do tego, aby uznać, że kwotą adekwatną do stopnia krzywdy odczuwanej przez powódkę M. D. (1) po śmierci męża Z. D. jest suma 85.000 zł. W ocenie Sądu, kwota ta jest odpowiednia i jednocześnie rekompensuje doznana przez powódkę krzywdę wobec nagłej i niespodziewanej utraty męża.

O odsetkach od zasądzonej sumy Sąd orzekł na podstawie art. 481§1§2 zdanie pierwsze k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Stosownie do art. 481§1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl §2 zdanie pierwsze tego artykułu, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Natomiast w myśl art. 14 ust.1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie( ust. 1). W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W dniu 18 października 2012 r. powódka zgłosiła pozwanemu żądanie wypłaty zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią męża. Biorąc pod uwagę, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni

od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie oraz uwzględniając 7-dniowy termin na doręczenie korespondencji, roszczenie powódki stało się wymagalne w dniu 24 listopada 2012 r. Od dnia następnego po dniu wymagalności, powódka miała prawo naliczać odsetki za opóźnienie. W związku z tym, że dzień ten był dniem ustawowo wolnym od pracy (niedziela), zasadne było żądanie powódki o zasądzenie odsetek za opóźnienie od dnia 26 listopada 2012 r. od kwoty 50.000 zł.

Natomiast w piśmie z dnia 13 marca 2017 r. powódka zmodyfikowała powództwo między innymi w zakresie żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek śmierci męża i zażądała dodatkowo zapłaty kwoty 35.000 zł z odsetkami od dnia następującego po upływie 31 dni po doręczeniu pisma stronie pozwanej. Wobec tego, że pozwany pismo z żądaniem odebrał w dniu 24.03.2017 r. zasadne było zasądzenie odsetek za opóźnienie od kwoty 35.000 zł od dnia 25 kwietnia 2017 r.

Powódka wniosła także o zasądzenie kwoty 20.000 zł tytułem stosownego odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2017 r.

Zgodnie z art. 446 § 3 Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powinna być oparta na analizie wszelkich aspektów mających wpływ na sytuację powódki.

Odszkodowanie z art. 446 § 3 kc obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. W ocenie Sądu trafny i nadal aktualny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05 stycznia 1968 r. I PR 424/67, w którym podniósł, że „pogorszenie sytuacji życiowej” niewątpliwie obejmuje szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie. Sąd pragnie zauważyć, iż w przypadku szkód przyszłych Sąd porównuje hipotetyczny stan odzwierciedlający sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałiby się bliscy zmarłego do sytuacji w jakiej znajdują się w związku ze śmiercią.

W niniejszym roszczeniu mieści się także rozległa dziedzina utraty świadczeń z zakresu wzajemnej pomocy, opieki. Szkody te, jakkolwiek w swej istocie są szkodami niematerialnymi, to jednak w pewnym stopniu są szkodami materialnymi, gdyż niektóre czynności z zakresu pomocy, opieki, itp. mogą być wykonywane odpłatnie przez inne osoby. Oczywiście ściśle, pieniężne określenie rozmiarów tych szkód jest niemożliwe i dlatego wchodzi w grę przyznanie „stosownego odszkodowania” na podstawie art. 446 § 3 kc. Sfera zastosowania art. 446 § 3 kc nie ogranicza się jednak tylko do szkód, mających choć częściowo charakter materialny. Mogą bowiem istnieć szkody, które w ogóle nie mają charakteru materialnego, lecz stanowią pogorszenie sytuacji życiowej. Przykładowo można tu przytoczyć takie sytuacje, gdy np. gdy starsza siostra małoletniego rodzeństwa po stracie matki musi się zająć prowadzeniem domu i przez to zmuszona jest zaprzestać cenionej w społeczeństwie pracy zawodowej; gdy wskutek śmierci osoby najbliższej osoba zainteresowana musi zaniechać działalności społecznej, która zapewniła jej ważką pozycję społeczną itp. W tych wszystkich przypadkach zachodzi obiektywne pogorszenie sytuacji życiowej osoby zainteresowanej, choć stricte materialnych strat może ona nie doznać. Konkludując, dojsć należy do wniosku, że pogorszenie sytuacji życiowej, przewidziane w art. 446 § 3 kc zachodzi zarówno wtedy, gdy szkody spowodowane przez śmierć osoby najbliższej mają w pewnym stopniu charakter materialny, wykraczający poza ramy art. 446 § 1 i 2 kc, jak i wówczas, gdy szkody te charakteru materialnego wprawdzie nie mają, lecz polegają na obiektywnym pogorszeniu sytuacji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym. Okoliczność, że ustawa w art. 446 § 3 kc używa określenia „odszkodowanie” w przeciwieństwie do użytego w art. 445 kc określenia „zadośćuczynienie”, nie stoi na przeszkodzie do uznania możliwości stosowania art. 446 § 3 kc do szkód niematerialnych, polegających na obiektywnym pogorszeniu pozycji w świecie zewnętrznym, gdyż różnicę terminologiczną między art. 445 i 446 § 3 kc należy przypisać temu, że zadośćuczynienie obejmuje także rekompensatę krzywdy moralnej, a więc krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby. Za wykładnią tą przemawia także to, że w art. 446 § 3 kc mowa jest nie o odszkodowaniu w ogóle, lecz o stosownym odszkodowaniu, co zdaje się wskazywać na to, że chodzi o zrekomensowanie szkód w zasadzie pieniężnie niewymiernych. Oczywiście dla przyznania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc konieczne jest istotne „znaczne” pogorszenie sytuacji życiowej.



Podkreślić należy, że pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje szkody, które tylko do pewnego stopnia ogólności poddają się materialnej wycenie. Z kolei naprawienie szkody niematerialnej ze swej natury jest niemożliwe do ścisłego wymierzenia. Okoliczności te uwzględnia art. 446 § 3 kc, przewidując przyznanie „stosownego” odszkodowania, bez bliższego wskazania kryteriów, które miałyby decydować o „stosowności” odszkodowania. Oznacza to, że określenie wysokości konkretnego świadczenia z tego tytułu należy do sądu, który powinien w tym zakresie uwzględnić wszystkie okoliczności danej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2008 r. IV CSK 113/2008, LexPolonica nr 1924830, Rzeczpospolita (...) str. C4). Wskazać również należy, że odszkodowanie zasądzone na podstawie art. 446 § 3 kc powinno być umiarkowane i nie powinno być źródłem wzbogacenia.

Analizując sytuację materialną powódki wskazać należy, że w trakcie trwania małżeństwa Z. D. pracował w odlewni jako wytapiacz metalu i uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości około 1.900 zł netto miesięcznie. Ponadto uzyskiwał środki pieniężne podejmując dodatkowe prace jako murarz. Powódka przez 28 lat pracowała w odlewni, lecz następnie została zwolniona. Od 2010 r. pozostawała bez pracy i zajmowała się domem, a małżonkowie utrzymywali się z wynagrodzenia uzyskiwanego przez Z. D. i środków jakie pozyskał wykonując dodatkowe prace. Z. D. był osobą zaradną. W planach miał wymianę dachu domu. M. i Z. D. żyli na dość dobrym poziomie materialnym. Uzyskane przez męża powódki środki finansowe wystarczały na zaspokojenie bieżących potrzeb oraz przyjemności między innymi wycieczki. Obecnie powódka uzyskuje rentę po mężu i prowadzi gospodarstwo domowe wraz z rodzicami i pełnoletnimi dziećmi. Należy mieć jednak na uwadze, że wszystkie dzieci powódki są już dorosłe i zgodnie z zasadami doświadczenia domowego wkrótce opuszczą dom rodzinny, wówczas koszty prowadzonego gospodarstwa domowego powódka będzie ponosić sama.

Nadto, powódka M. D. (1) przed wypadkiem, w którym straciła męża mogła liczyć na pomoc i wsparcie męża w codziennych pracach, remontach, w realizacji istotnych, domowych spraw. Nagła i niespodziewana śmierć męża istotnie pogorszyła sytuację życiową powódki. Od dnia śmierci męża, powódka zmuszona została wykonywać czynności w których wcześniej pomagał jej mąż lub wykonywał je samodzielnie, między innymi w pracach w ogródku, noszeniem drewna do domu. Powódka zmuszona jest także przy niektórych czynnościach korzystać z pomocy osób trzecich. Sytuacja życiowa powódki w której obecnie się znajduje powoduje, iż powódka ma świadomość braku możliwości świadczenia pomocy przez męża w przyszłości.

Zdaniem Sądu wysokość odszkodowania z art. 446 § 3 powinna być zachowana w rozsądnych granicach, stąd ma ona być adekwatna do aktualnej sytuacji ekonomicznej i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Wysokość odszkodowania należnego powódce nie powinna być zbyt wygórowana w stosunku do stopnia pogorszenia się sytuacji życiowej powódki, jednocześnie nie może być też symboliczna.

W związku z czym Sąd uznał, iż stosownym odszkodowaniem jest kwota 20.000 zł, która wpłynie na poprawę sytuacji życiowej powódki.

O odsetkach od zasądzonej sumy Sąd orzekł na podstawie art. 481§1§2 zdanie pierwsze k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Pismem z dnia 18 października 2012 r. powódka zgłosiła pozwanemu żądanie wypłaty odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki po śmierci męża. Biorąc pod uwagę, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie oraz uwzględniając 7-dniowy termin na doręczenie korespondencji, roszczenie powódki stało się wymagalne w dniu 24 listopada 2012 r. Od dnia następnego po dniu wymagalności, powódka miała prawo domagać się odsetek za opóźnienie. W związku z tym, że dzień ten był dniem ustawowo wolnym od pracy (niedziela), zasadne było żądanie powódki o zasądzenie odsetek za opóźnienie od kwoty 20.000 zł od dnia 26 listopada 2012 r.

Z kolei za bezzasadne Sąd uznał roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę (art.445§1 k.c.).

Stosownie do treści art. 445 § 1 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy czym chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne i psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2007, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VIII).

W ocenie Sądu, strona powodowa nie wykazała w żaden sposób, by doznana przez nią krzywda zasługiwała na zrekomensowanie jej w postaci przyznania zadośćuczynienia w żądanej przez powódkę wysokości. Ze zgromadzonego w sprawie materiału wynika, że ból i cierpienie jakich powódka doznała w wyniku wypadku, długość okresu rekonwalescencji, trwałość doznanych urazów oraz skutki wypadku na przyszłość nie uzasadniają przyznania powódce zadośćuczynienia ponad przyznane już przez pozwaną na etapie likwidacji szkody w wysokości 20.000 zł.

Wobec powyższego, z wyżej wymienionych przyczyn, powództwo w tym zakresie zostało oddalone w punkcie 2 wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Zgodnie z art. 98 §1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§3).

Na koszty poniesione przez powódkę składają się: koszty zastępstwa procesowego w podwójnej stawce-7.200 zł (§6 pkt.6 w zw. z §2.2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Dz. U. Nr 163, poz.1348-na dzień wniesienia pozwu), opłata skarbową od pełnomocnictwa-17 zł, opłata od pozwu 4.500 zł, zaliczka na biegłych-600 zł, zaliczka na biegłych-4.000 zł, łącznie 16.317 zł.

Wobec tego, że pozwany przegrał w ok. 90 % , Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 14.685,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art.113 ust.2 i 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd odstąpił od obciążenia powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi z uwagi na jej niełatwą sytuację życiową i materialną.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c., Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 1.350 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz kwotę 594,50 zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa orzeczono jak w sentencji wyroku.

SSO Jan Sterczała